

Lepiej (i taniej) zapobiegać niż leczyć



Państwo kieruje uwagę przede wszystkim na pomoc bezrobotnym. „Solidarność” Regionu Warmińsko-Wazurskiego i Starostwo Powiatowe w Olsztynie szukają natomiast sposobu zapo-

biegania utracie miejsc pracy. O powiatowym systemie rozpoznawania potrzeb rynku pracy rozmawiamy z Marianem Juszczynskim, dyrektorem Biura Wspierania Przedsiębiorczości Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

— *W pięciu powiatach testujecie System Wspierania Konkurencyjności. Jaki jest jego cel?*

— Chronić przed bezrobociem to utrzymywać istniejące miejsca pracy. Najlepszym sposobem jest dobra kondycja i konkurencyjność firmy. Zwolnienia czy bankructwo to nie tylko prywatna sprawa właściciela. W konsekwencji jest to problem także państwa i samorządów.

Testujemy więc w powiatach taki model zachowań samorządu, instytucji, przedsiębiorców, pracowników, który powinien rozpoznawać zagrożenia miejsc pracy i reagować na nie - o ile to możliwe, pomocą publiczną.

— *Działają już instytucje zajmujące się rynkiem pracy. Po co zatem tworzyć kolejne?*

— Istnieją, ale z myślą o pomocy bezrobotnym. Taka jest rola np. powiatowych urzędów pracy. W otoczeniu gospodarki działa wiele podmiotów: szkoleniowe, finansowe, wdrażania środków UE. Z reguły są rozproszone. Naszym zadaniem jest stworzenie systemu ich współpracy. Chcemy, by w każdym powiecie działał zespół monitorujący

rynek, oferujący doradztwo i informacje. Chcemy tylko wykorzystać potencjał, który już istnieje.

— *W jaki sposób?*

— Chodzi przede wszystkim o przekazywanie wiedzy oraz podnoszenie kwalifikacji pracodawcy i pracownika. W ten sposób unowocześnia się firmę. Dotyczy to przede wszystkim zarządzania finansami i zasobami ludzkimi. Nasze firmy, aby utrzymać się na rynku, muszą się uczyć. Prosto i nieskomplikowanie firmę prowadziło się w latach 90. Ale tamte czasy już odeszły. Teraz dobre kwalifikacje i umiejętności zawodowe to szansa na rynku.

— *A konkretnie jak działa zespół?*
— Powiatowy Zespół Szybkiego Reagowania obserwuje lokalny ry-

Dziennik

Śr. nakład 38000 egz.

Zasięg lokalny





nek pracy. Jeśli widoczne jest, że jakaś firma potrzebuje wsparcia, wysyła tam diagnostę. U nas jest nim profesor Ryszard Walkowiak. Diagnosta określa zagrożenia w firmie. Przedstawia je na forum Zespołu. Jego członkowie, przedstawiciele instytucji merytorycznych, określają wspólnie z firmą drogi wyjścia z sytuacji w oparciu o dostępne w ich instytucjach środki. Pracodawca jeśli chce, to realizuje wskazane działania.

— *Czy są jakieś problemy?*

— Problem podstawowy to pieniądze na wczesną diagnozę firm. Na szczęście po zakończeniu projektu będą środki z programów UE — Rozwój Zasobów Ludzkich, czy funduszu rozwoju regionalnego. Innym

problemem jest zrozumienie we wspólnotach powiatowych, że naprawdę warto jest działać na rzecz powodzenia firmy sąsiada, i że jest to interes wspólny. W tej chwili problemy są nie do uniknięcia, bo System jest dopiero testowany. Chcemy upowszechnić jego zasady, przekonać decydentów do trochę innego niż tradycyjne myślenia o rynku pracy.

„Samorządowy system wczesnej identyfikacji problemów powiatowego rynku pracy” realizowany jest w ramach projektu „Wspieranie zakładów restrukturyzowanych i ich pracowników” Projekt realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL

Dziennik

Śr. nakład 38000 egz.

Zasięg lokalny

